

K o s m i c z n y k a r a w a n i n g

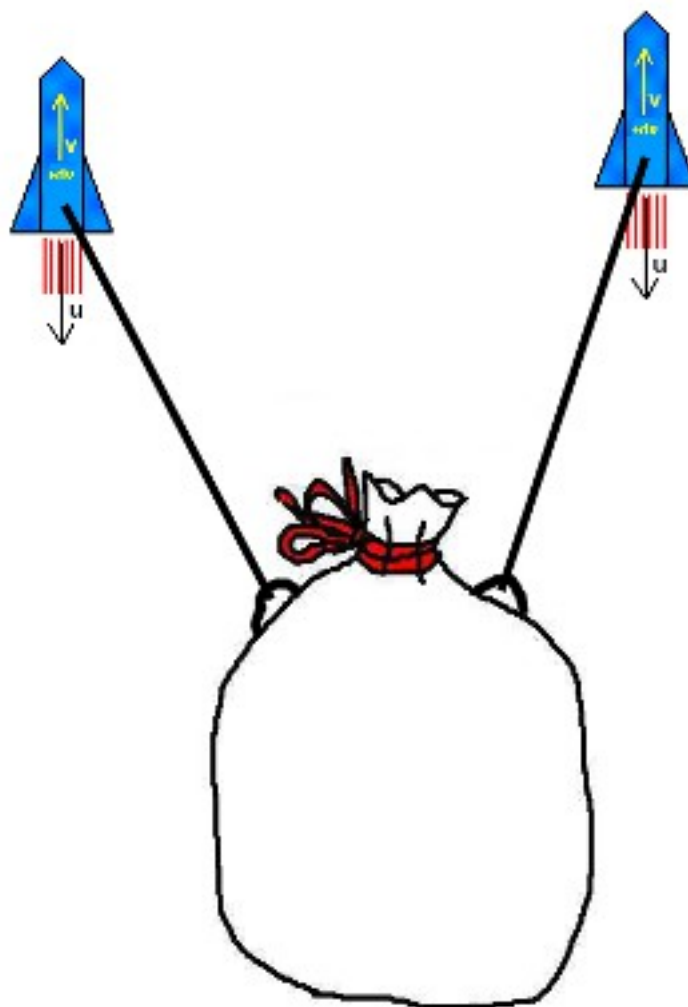
Apendyks do „Życia na orbicie”

Comporecordeyros

Pomyślałem że moja wizja życia na orbicie potrzebuje kilku dodatkowych sprecyzowań, aby była lepiej zrozumiała.:

1. **Sztuczna grawitacja na orbicie potrzebna jest "tylko" żywemu inwentarzowi**, jako zdrowa przestrzeń mieszkalna (życiowa). Wszystko co ciężkie, woda, magazyny, siłownie... nie będą wirować, gdyż będą znajdowały się w środku ciężkości karuzel balonowych, lub, częściej w ogóle gdzieś nieopodal, jako niezależne elementy infrastruktury orbitalnej.
2. **Karuzel balonowych z założenia będzie wiele, więc nie będą musiały być szczególnie wielkie.**
3. **Wszystkie orbity ciał niebieskich będą potencjalnym miejscem do zamieszkania.**

Magazyny i składy towarowe będą miały charakter kontenerowy. Kontenery będą składowane za pomocą łączeń magnetycznych, by znajdowały się w porządku (jakimś porządku...). Do kontenerów będą podczepiane sterowane elektronicznie napędy, które będą pozwalały przetransportować je w dowolne miejsce. O dziwo mogłyby być to nawet lekkie elastyczne worki do transportowania w próżni różności:



(żart edukacyjny)

Fabryki i przetwórnice w pełni zautomatyzowane w ogóle nie będą zamieszkałe, ponieważ sterowanie elektroniczne, również i systemami naprawczymi będzie o wiele efektywniejsze. **Czyli problem budowy infrastruktury przemysłowo transportowej, jest niezależny od istoty konstrukcji orbitalnych karuzel balonowych. Przeznaczonych wyłącznie do uzyskania mikroekosfery dla utrzymania i rozwoju życia w kosmosie.** Pozostawia to nam wizję lekkich namiotów kosmicznych, w których ludzie będą "koczowali" w pobliżu swej gospodarskiej infrastruktury kosmicznej, zajmując się nią zdalnie.

Najprawdopodobniej komory osłonowe karuzel balonowych będą wypełnione zgęszczonym gazem (zjonizowanym?) pochłaniającym promieniowanie kosmiczne, który będzie widok nieba przepuszczał na niebiesko. (być może przetwarzając promieniowanie kosmiczne i słoneczne na energię użytkową) Zakładam z dużym prawdopodobieństwem, że będą to przezroczyste błony nanorurkowe lub fulerenowe... węglowe - diamentowe!.

Więc namioty kosmiczne będą po prostu piękne!

Niewielkie balony do transportu ludzi o napędzie jonowym zapewniać będą stały kontakt wzajemny mieszkańców. Czyli nie będzie problemu długotrwałego życia w izolacji, nie wiadomo, czy potrzebnie badanego aktualnie przez naukowców. (Karawana małych niezależnych karuzel orbitalnych będzie bardzo skutecznym środkiem transportu ludzi na duże odległości.)

Pierwsze próby badawczo - rozwojowe mogłyby już odbywać się, nawet z użyciem aktualnie dostępnych powłok kevlarowych (lub innych), gdyż z pewnością wyniknie wiele szczegółowych problemów technicznych. Jak np. opracowanie skutecznego sposobu unikania drobin kosmicznych mogących uszkodzić wszystko co znajdzie się na ich drodze. Prawdopodobnie, ogólnie rzecz biorąc, mimo wielu niebezpieczeństw kosmosu, będzie to o wiele bezpieczniejszy sposób życia dla ludzi niż na Ziemi, a już na pewno bezpieczniejszy i łatwiejszy niż ew. próby przetrwania na innych planetach.